

Codziennie rano, kiedy wstaje, jem śniadanie
Media mi mówią, że mieszkam w terrorystanie
Wciąż bombardują mnie fatalne wiadomości
O zagrożeniach i o upadku ludzkości

A ja się nie boję, zawsze robię swoje
A ja się nie boję, nie i robię swoje
A ja się nie boję, zawsze robię swoje
A ja się nie boję, nie i robię swoje

Popołudniami, gdy oglądam telewizję
Puchną mi oczy od tego co tam widzę
Leje się krew, płyną puste słowa
Do władzy się szykuje partia pseudonowa

A ja się nie boję, zawsze robię swoje
A ja się nie boję, nie i robię swoje
A ja się nie boję, zawsze robię swoje
A ja się nie boję, nie i robię swoje

Dwudziesty pierwszy wiek - panika i afery
Gdzie się nie ruszę wszędzie podsłuch i kamery
A z tego strachu nic dobrego nie wynika
Po co się bać, kiedy w duszy gra muzyka

A ja się nie boję, zawsze robię swoje
A ja się nie boję, nie i robię swoje
A ja się nie boję, zawsze robię swoje
A ja się nie boję, nie i robię swoje